

Runął dźwig

Data publikacji: 2.02.2007 0:00



brak zdjęcia

30 stycznia doszło w Cieszynie do nietypowego wypadku. Przed godziną 14 na placu budowy koło stacji paliw przy ul. Stawowej przewrócił się 70-tonowy dźwig. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Do wywrotki doszło podczas transportu płyt stropowych. - *Operator dźwigu teoretycznie zrobił wszystko prawidłowo, ale zbyt rozmiękły grunt spowodował, że jedna z podpór zapadła się w ziemi i to spowodowało przewrócenie się dźwigu* - tłumaczy asp. sztab. **Ireneusz Korzonek**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

- *Taka historia jeszcze nam się nie zdarzyła. Widocznie ziemia była świeżo usypana i kiedy wysięgnik wysunął się trochę dalej, betonowa płyta, jaką podłożono, nie wytrzymała i podpora dźwigu się osunęła. Dla nas oznacza to ogromne straty, ponieważ podczas upadku wysięgnik z pewnością został uszkodzony* - mówił **Antoni Kratki**, prezes firmy IMB Podbeskidzie, do której należał dźwig.

Feralny plac budowy zlustrowali inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy, ale cieszyńska policja nie prowadzi w tej sprawie dochodzenia, ponieważ nie stwierdziła zagrożenia dla bezpieczeństwa i życia ludzkiego.